

UZASADNIENIE

Sąd w oparciu o zgromadzony w sprawie i ujawniony w toku przewodu sądowego materiał dowodowy ustalił następujący stan faktyczny:

W. J. (1) jest właścicielem mieszkania położonego przy ul. (...) w G.. W skład wyposażenia przedmiotowego lokalu w 2013 r. wchodził m.in. 32-calowy telewizor (...) firmy (...), zakupiony w dniu 30 kwietnia 2011 r. za kwotę 1056,20 zł, oraz kremowe prześcieradło o wartości 30 zł. Wynajem tego mieszkania, także na pobyt krótkoterminowy, W. J. (1) oferował poprzez ogłoszenia internetowe.

W dniu 11 lutego 2013 r. z W. J. (1) skontaktował się D. Z., wyrażając chęć wynajęcia wskazanego wyżej lokalu. W godzinach wieczornych tego dnia D. Z. wraz z towarzyszącą mu kobietą przybył do wspomnianego mieszkania, gdzie na potrzeby najmu W. J. (1) w oparciu o dane z dowodu osobistego D. Z. sporządził kartę jego pobytu, na której uzgodniono okres najmu na dwa dni, tj. do dnia 13 lutego 2013 r. D. Z. złożył na przedmiotowym dokumencie swój podpis. Następnie D. Z. dwukrotnie przedłużał okres swojego pobytu aż do dnia 16 lutego 2013 r. W. J. (1) każdorazowo wyrażał na powyższe zgodę, osobiście pobierając z góry należność za kolejne dni, za wyjątkiem należności za dobę z 15 na 16 lutego 2013 r., która miała zostać rozliczona przy odbiorze mieszkania.

W dniu 15 lutego 2013 r. D. Z. zdjął z wieszaka ściennego wskazany wyżej telewizor, zawinął go we wskazane wyżej prześcieradło i następnie wyniósł te przedmioty z wynajmowanego lokalu, dokonując ich zaboru w celu przywłaszczenia na szkodę W. J. (1). Tuż przed godziną 22:00 D. Z. pojawił się w lombardzie położonym w G. przy ul. (...), gdzie za pośrednictwem pracownika lombardu A. K. zawarł umowę pożyczki pod zastaw, której przedmiotem był zabrany telewizor (...) marki T. (...), za który D. Z. otrzymał kwotę 400 zł pożyczki. D. Z. pozostawił w lombardzie także kremowe prześcieradło, w które podczas transportu owinięty był opisany wyżej telewizor.

W dniu 16 lutego 2013 r. W. J. (1) od około godziny 09:00 bezskutecznie próbował skontaktować się z D. Z. chcąc uzgodnić rozliczenie i zdanie kluczy od wynajmowanego mieszkania. W efekcie W. J. (1) podjął decyzję o udaniu się do mieszkania przy ul. (...). Na miejscu nie zastał ani D. Z. ani jego towarzyszkę, natomiast drzwi wejściowe do lokalu były otwarte. Po wejściu do środka W. J. (1) zauważył, że klucze do mieszkania pozostawiono wprawdzie na szafce, ale z lokalu zabrano telewizor wraz z prześcieradłem. Po kilku nieudanych próbach skontaktowania się z D. Z. W. J. (1) udał się na Policję celem zgłoszenia kradzieży.

Tego samego dnia, tj. 16 lutego 2013 r., funkcjonariusze Policji zatrzymali od pracownika lombardu przy ul. (...) w G. telewizor (...) marki T. (...) oraz prześcieradło. Przedmioty te zwrócono W. J. (2) po ich rozpoznaniu przez niego jako jego własność.

32-calowy telewizor (...) marki T. (...), zakupiony przez W. J. (1) w dniu 30 kwietnia 2011 r. za kwotę 1056,10 zł, a ukradziony przez D. Z., w dniu dokonania kradzieży, tj. 15 lutego 2013 r. miał wartość 668,09 zł. Łączna wartość mienia, którego zaboru dokonał D. Z., tj. telewizora oraz prześcieradła, wynosiła 698,09 zł.

/Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego D. Z. k. 107-107v., 205-206 akt głównych; częściowo zeznania świadka W. J. (1) k. 3-3v., 25v., 206-207 akt głównych; zeznania świadka A. K. k. 8v. akt głównych; kopia faktury VAT k. 6 akt głównych; karta pobytu k. 7 akt głównych; kopia umowy pożyczki pod zastaw k. 10 akt głównych; protokół zatrzymania rzeczy k. 36-38 akt głównych; protokół oględzin rzeczy k. 17-19 akt głównych; pokwitowanie k. 32 akt głównych; opinia biegłego z zakresu wyceny ruchomości k. 215-225 akt głównych/

W dniu 20 lutego 2014 r. około godziny 13:28 na stację paliw (...) przy ul. (...) przyjechał pojazd marki D. (...) o nr rej. (...), którym kierował D. Z.. Wskazane wyżej numery rejestracyjne nie były przypisane do tego pojazdu i tablica rejestracyjna pochodziła od innego pojazdu. Po zatrzymaniu pojazdu przy dystrybutorze D. Z. wysiadł z pojazdu i napełnił paliwem z dystrybutora przywiezione ze sobą trzy pojemniki,

znajdujące się w bagażniku pojazdu. Następnie D. Z. wsiadł do pojazdu i nie uiszczając należności za paliwo opuścił teren stacji. W ten sposób dokonał on zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci paliwa w ilości 101,44 litra o łącznej wartości 542,70 zł, czym działał na szkodę (...) Oddział w Polsce z siedzibą w K..

/Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego D. Z. k. 41-42 dołączonych akt II K 958/14, k. 205-206 akt głównych; zeznania świadka K. R. k. 2v. dołączonych akt II K 958/14, k. 207-208 akt głównych; informacja z (...) Oddział w Polsce wraz z załącznikami k. 5-7 dołączonych akt II K 958/14; protokół oględzin rzeczy z załącznikiem k. 11-12 dołączonych akt II K 958/14/

Prokurator Prokuratury Rejonowej G.-O. w G. oskarżył D. Z. o to, że:

I. w dniu 15 lutego 2013 roku w mieszkaniu przy ul. (...) w G. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia telewizora (...) m-ki T. oraz prześcieradła o łącznej wartości 1.056 zł, działając na szkodę W. J. (1), tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 kk;

II. w dniu 20 lutego 2014 r. w G. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci paliwa w ilości 101,44 litra o łącznej wartości 542,70 zł, czym działał na szkodę (...) Oddział w Polsce, tj. o przestępstwo z 278 § 1 kk

/Akty oskarżenia k. 117-119 akt głównych, k. 69-71 dołączonych akt II K 958/14/

Oskarżony D. Z. jest bezdzietnym kawalerem, nikt nie pozostaje na jego utrzymaniu. Posiada wykształcenie gimnazjalne, z zawodu jest glazurnikiem, w trakcie postępowania odbywał karę pozbawienia wolności i nie uzyskiwał dochodów, przed osadzeniem utrzymywał się z prac dorywczych z dochodem około 1.300 zł miesięcznie. Nie posiada majątku. Stan zdrowia oskarżonego jest dobry, nie był on leczony psychiatrycznie ani odwykowo, nie deklaruje uzależnień.

D. Z. był jak dotychczas czterokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu, kwalifikowane z art. 278 § 1 kk, art. 286 § 1 kk i art. 286 § 1 i 3 kk, za które orzekano kary grzywny oraz pozbawienia wolności, te ostatnie zarówno z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, jak i bezwzględne.

/Dowód: dane o oskarżonym k. 186; dane o karalności k. 150-152, odpisy wyroków k. 148, 167-170, 173-174, 177/

Oskarżony D. Z. podczas przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego w sprawie 1 Ds. 1275/14 przyznał się do popełnienia zarzucanego mu w tym postępowaniu czynu. Wyjaśnił, że w wynajmowanym mieszkaniu wziął bez wiedzy właściciela nieduży telewizor, który sprzedał w lombardzie za jakieś grosze. Dodał, że zabrany telewizor był mały i stary, nie mógł kosztować 1056 zł, chyba że w momencie zakupu, i wniósł o ustalenie jego wartości, wskazując, że według niego telewizor mógł być warty góra 300 zł.

Przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego w sprawie 2 Ds. 487/14 oskarżony D. Z. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu w tym postępowaniu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 20 lutego 2014 r. był na (...) w G., pod którą podjechał samochodem marki D. (...) pożyczonym od kolegi T. U., nie pamiętał, czy samochód miał założone oryginalne numery rejestracyjne. Dodał, że pod stację podjechał z zamiarem kradzieży paliwa, zatankował paliwo do trzech plastikowych pojemników, które były w bagażniku, wcześniej je przygotował, żeby ukraść paliwo, zbiorniki miały po 30 litrów. Oskarżony na okazanych mu wydrukach z zapisu monitoringu rozpoznał siebie, dodając, że miał wtedy dłuższe włosy, zaś samochód nie miał założonych oryginalnych numerów rejestracyjnych i oryginalnie miał czarne blachy, ale nie pamiętał, skąd miał te numery rejestracyjne ani kto je zakładał na ten samochód. Wyjaśnił, iż miał kilka kradzieży na stacjach benzynowych i nie pamięta dokładnie wszystkich okoliczności.

Oskarżony D. Z. składając wyjaśnienia w trakcie rozprawy stwierdził, że przyznaje się do czynu przedstawionego jako pierwszy, czyli czynu z telewizorem, do drugiego z czynów nie przyznał się. Co do pierwszego z zarzucanych mu czynów wyjaśnił, że nadal nie zgadza się z kwotą wartości telewizora i wniósł, by została ona jeszcze raz zbadana. Ponadto w tym zakresie wyraził skruchę i przeprosił pokrzywdzonego oraz podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia. W odniesieniu do drugiego z zarzucanych mu czynów, tj. kradzieży paliwa, oskarżony stwierdził, że poruszał się samochodem D.

(...) i dokonał paru kradzieży paliwa. Wyjaśnił jednak, iż przyznając się wcześniej do popełnienia przedmiotowego czynu popełnił błąd, ponieważ na tej samej stacji benzynowej wcześniej dokonał kradzieży paliwa, jednak zostało to zakwalifikowane jako wykroczenie i otrzymał grzywnę w związku z tą sprawą. Nadmienił, iż czytając akta zapoznał się ze swoją wypowiedzią, iż miał dłuższe włosy, i po raz pierwszy zapoznał się z fotografiami i na zdjęciu jest przedstawiona osoba, która ma długie włosy, tj. takie zwyczajne, zaś on z reguły chodzi na łyso i nie rozpoznał siebie na tej fotografii i podkreślił, że to nie on dopuścił się tego czynu. Oskarżony nie podtrzymał swoich wcześniejszych wyjaśnień w tym zakresie, dodając, że wielokrotnie dokonał kradzieży paliwa i w jednym czasie praktycznie codziennie były mu przedstawiane zarzuty takiego czynu i przyznawał się do wszystkiego, ponieważ to był on, ale w tym przypadku nie i nie przypomina sobie, aby zapoznawał się tutaj ze zdjęciami. Wskazał, że za każdym razem posiadał takie baniaki i ani razu wartość kradzionego paliwa nie przekroczyła kwoty 420 zł, otrzymał sześć wyroków grzywny i to są już wszystkie czyny, nie było tych kradzieży tak dużo i poruszał się wtedy tylko tym D. (...). Stwierdził ponadto, że nie pamięta, czy protokół, który mu teraz odczytano, był wtedy odczytany, jak jechał do Prokuratury to był w szoku, wszystko szybko się działo i był przekonany, że jedzie na ul. (...) na jakieś badania i że to jest jego czyn mu przedstawiany, ponieważ w tym okresie tylko i wyłącznie dopuszczał się kradzieży paliwa. Wskazał, że nie wie, czy nie zachodzi możliwość, że tego D. (...) pożyczal też ktoś inny, bo on go po prostu pożyczal. Dodał, że jeżeli zobaczyć inne sprawy, gdzie został skazany grzywną, i porównać zdjęcia, to widać, że tutaj nie jest on.

/Dowód: wyjaśnienia oskarżonego D. Z. k. 107-107v. akt głównych, k. 41-41 dołączonych akt II K 958/14, k. 205-206, 207 akt głównych/

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu analiza zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku przewodu sądowego materiału dowodowego pozwala na jednoznaczne uznanie, że oskarżony D. Z. dopuścił się popełnienia obydwu czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia, przy czym konieczne było nieznaczne doprecyzowanie ich opisów w taki sposób, aby te prawidłowo określały charakter i skutki działania oskarżonego.

Do powyższego wniosku Sąd doszedł po dokonaniu analizy całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania. Dokonując ustaleń faktycznych w zakresie czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku Sąd opierał się przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonego W. J. (1) i w mniejszym zakresie także świadka A. K.. Zeznania wymienionych świadków Sąd uznał za wiarygodne, są one bowiem jasne, logiczne, korespondują z innymi dowodami, a w przypadku świadka W. J. (1), który zeznawał więcej niż raz, zeznania te są również konsekwentne. Tym samym brak jest zdaniem Sądu podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań wymienionych świadków ze wskazanym dalej zastrzeżeniem odnośnie podanej przez pokrzywdzonego wartości ukradzionego telewizora, w tej kwestii Sąd uwzględnił bowiem wnioski opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości. Zeznania wskazanych wyżej świadków znajdują przy tym uzupełnienie w dowodach dokumentarnych.

Dokonując ustaleń faktycznych w przypadku czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku Sąd opierał się z kolei na zeznaniach świadka K. R., które podobnie jak zeznania wskazanych wyżej świadków ocenił jako jasne, logiczne, korespondujące z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a przy tym konsekwentne, i jako takie uznał je za w pełni wiarygodne. Sąd także i w zakresie tego czynu uwzględnił dowody dokumentarne, w szczególności związane z zabezpieczonym zapisem monitoringu (fotogramami), które uzupełniały się z zeznaniami wskazanego świadka.

Podkreślić należy, iż wszystkie zgromadzone w toku postępowania dowody w postaci dokumentów nie budziły wątpliwości Sądu co do ich autentyczności, zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby, we właściwej formie i należało je uznać za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Z kolei za jedynie częściowo wiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego D. Z.. Wskazać należy, iż wyjaśnienia te w pewnych istotnych, wskazanych dalej fragmentach nie współgrają z pozostałym materiałem dowodowym, w odniesieniu do czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku nie są również konsekwentne. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego w znacznej części stanowią przejaw przyjętej przez niego linii obrony, mającej na

celu uniknięcie odpowiedzialności za zarzucany mu czyn polegający na kradzieży paliwa oraz zmniejszenie stopnia tej odpowiedzialności w przypadku zarzucanego mu czynu polegającego na kradzieży telewizora. W konsekwencji wyjaśniania oskarżonego Sąd uznał za wiarygodne i uwzględnił przy dokonywaniu ustaleń faktycznych jedynie w tym zakresie, w jakim są one zgodne z pozostałymi dowodami, jasne i logiczne.

Przechodząc do bardziej szczegółowego omówienia dowodów wskazać należy, iż pokrzywdzony czynem opisanym w punkcie I części wstępnej wyroku W. J. (1) zeznał, iż wynajmował oskarżonemu mieszkanie przy ul. (...) przez okres kilku dni. Z zeznań pokrzywdzonego wynika, że w ostatni dzień pobytu i tym samym odbioru mieszkania nie mógł skontaktować się z D. Z., więc udał się do wynajmowanego lokalu, tam nikogo nie zastał i ujawnił kradzież telewizora oraz prześcieradła, które jak podejrzewał służyło do zabezpieczenia telewizora przy transporcie. Wszystkie te okoliczności korespondują z treścią wyjaśnień oskarżonego oraz dowodów dokumentarnych. Pokrzywdzony wskazał nadto wartość ukradzionego mienia, dokumentując przy tym swoje twierdzenia w tym przedmiocie fakturą VAT za zakup telewizora będącego przedmiotem zaboru. W. J. (1) wskazał, że określa wartość telewizora na te właśnie kwotę na podstawie faktury, albowiem telewizor był nowy, kupiony parę miesięcy wcześniej, co nie koresponduje jednak z treścią faktury, w świetle której telewizor został zakupiony w kwietniu 2011 r., podczas gdy do jego kradzieży doszło w lutym 2013 r., a więc blisko dwa lata później. W konsekwencji w ocenie Sądu konieczna okazała się weryfikacja wartości telewizora, o co wnosił zresztą oskarżony i co zostało uczynione poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości. Poza tą kwestią Sąd ocenił zeznania świadka W. J. (1), ze wskazanych wyżej względów, za wiarygodne, i oparł na nich poczynione ustalenia faktyczne.

Podobnie należy ocenić zeznania świadka A. K., pracownika lombardu, w którym oskarżony pozostawił ukradziony telewizor. Świadek ta potwierdziła okoliczność, że w dniu 15 lutego 2013 r. w godzinach wieczornych oskarżony D. Z. był w posiadaniu 32-calowego telewizora marki T., owiniętego w kremowe prześcieradło, który na podstawie umowy pożyczki pod zastaw zostawił w lombardzie, otrzymując w zamian kwotę 400,00 zł. Zeznania tego świadka były jasne, spójne a przy tym korespondowały z innymi dowodami, w tym z wyjaśnieniami oskarżonego, który nie zaprzeczał, że pozostawił ukradziony telewizor w lombardzie, otrzymując za to kwotę pożyczki. W efekcie, nie mając podstaw, by odmówić im wiarygodności, Sąd oparł się na zeznaniach omawianego świadka ustalając stan faktyczny w sprawie.

Dowodem niezwykle istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku była wspomniana już opinia biegłego z zakresu wyceny ruchomości. W ocenie Sądu opinia ta jest jasna, zupełna i logicznie uzasadniona, w związku z czym brak jakichkolwiek podstaw do kwestionowania wynikających z niej wniosków, których nie kwestionowała przy tym żadna ze stron, aczkolwiek oskarżony w złożonych wcześniej wyjaśnieniach wskazywał na jeszcze niższą wartość telewizora niż wskazana we wnioskach opinii. Przy dodatkowym uwzględnieniu, że opinia ta została sporządzona przez osobę posiadającą wymaganą wiedzę specjalną, należało uwzględnić zawarte w niej wnioski i ustalenia w kwestii wartości telewizora marki T. w dniu kradzieży, tj. 15 lutego 2013 r., Sąd oparł właśnie na wnioskach przedmiotowej opinii. Zauważyć należy, iż biegły uwzględnił odpowiednie współczynniki amortyzacji i w matematyczny, a zatem i w pełni obiektywny sposób, wyliczył przedmiotową wartość na datę kradzieży, na kwotę 668,09 zł. W konsekwencji wnioski biegłego zostały przez Sąd uwzględnione i miały decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w tymże zakresie.

Ponadto w zakresie dotyczącym czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku Sąd ustalenia faktyczne oparł na innych dowodach dokumentarnych, korespondujących z omówionymi już dowodami oraz z wyjaśnieniami oskarżonego, tj. na wspomnianych kopii faktury VAT dotyczącej zakupu telewizora (k. 6 akt głównych), karcie pobytu (k. 7 akt głównych), kopii umowy pożyczki pod zastaw (k. 10 akt głównych), a także na protokole zatrzymania rzeczy (k. 36-38 akt głównych), protokole oględzin rzeczy (k. 17-19 akt głównych) oraz pokwitowaniu (k. 32 akt głównych).

W zakresie dotyczącym czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku Sąd oparł poczynione ustalenia na zeznaniach świadka K. R. oraz dowodach dokumentarnych.

Świadek K. R., pracownik stacji paliw, na której doszło do kradzieży, zeznał, że w dniu 20 lutego 2014 r. na stację paliw (...) przy ul. (...) podjechał pojazd marki D. (...), którego kierowca po zatankowaniu paliwa do pojemników

umieszczonych wewnątrz samochodu nie uiszcili za nie zapłaty po czym oddali się z terenu stacji. Na rozprawie świadek nie pamiętał już szczegółów zdarzenia, co jednak zdaniem Sądu jest logicznie usprawiedliwione, bowiem w istocie jako pracownik stacji paliw świadek mógł wielokrotnie uczestniczyć w podobnych sytuacjach i tym samym w jego pamięci mogły się zatrzeć szczegóły odnoszące się do tej konkretnej sytuacji, tym bardziej, że K. R. nie był naocznym świadkiem zdarzenia, co wynika z jego zeznań. Tym samym okoliczność ta nie podważa w żaden sposób wiarygodności zeznań tego świadka, tym bardziej, iż zdaniem Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, aby świadek ten miał interes w celowym podawaniu okoliczności niezgodnych ze stanem rzeczywistym. Świadek nie wskazał bowiem nawet osoby sprawcy, nie wykraczał w zeznaniach poza zakres swojej faktycznej wiedzy o zdarzeniu, które relacjonował zresztą w sposób możliwie obiektywny i rzeczowy.

Zeznania świadka znalazły przy tym potwierdzenie w dowodach dokumentarnych, w szczególności informacji z (...) Oddział w Polsce wraz z załącznikami w postaci fotogramów z zapisu monitoringu (k. 5-7 dołączonych akt II K 958/14) oraz protokole oględzin rzeczy z załącznikiem (k. 11-12 dołączonych akt II K 958/14). Jak wynika z przedmiotowych fotogramów, mężczyzna, który został przez świadka wskazany jako sprawca kradzieży, napełnił pojemniki znajdujące się w bagażniku pojazdu marki D. (...) o nr rej. (...). Podkreślić należy, iż jakoś fotogramów jest dostatecznie dobra, by było możliwe rozpoznanie ogólnego wizerunku osoby na nim utrwalonej oraz czynności, jakie ona wykonuje, oraz wyznaczniki tablic rejestracyjnych samochodu, zaś wizerunek sprawcy uwidoczniony na monitoringu odpowiada co do zasady wizerunkowi oskarżonego, wbrew twierdzeniom tego ostatniego.

Warto przy tym zauważyć, że na sugestię samego oskarżonego Sąd dołączył akta sprawy II W 875/14 tutejszego Sądu, w której to sprawie D. Z. został skazany za wykroczenie polegające na kradzieży tablic rejestracyjnych, przy pomocy których przy użyciu tego samego pojazdu co w niniejszej sprawie, jednak oznaczonego innymi, także podmienionymi tablicami rejestracyjnymi, dokonano w zbliżonym czasie, a mianowicie w dniu 06 lutego 2013 r., kradzieży paliwa. W aktach tej sprawy znajduje się fotogram (k. 6 tych akt) właśnie z dokonanej kradzieży paliwa, na którym widoczny jest sprawca kradzieży, i w ocenie Sądu wizerunek sprawcy w obu przypadkach odpowiada sobie nie tylko co do wzrostu, sylwetki i rysów twarzy (aczkolwiek te ostatnie z uwagi na odległość kamer są mniej widoczne), ale nawet co do ubioru sprawcy. Nie sposób jedynie stwierdzić, czy fryzura sprawcy jest taka sama, albowiem na wspomnianym fotogramie sprawca ma założoną czapkę, i zdaniem Sądu nieprzypadkowe jest, że oskarżony w niniejszej sprawie skoncentrował się właśnie na tym elemencie, albowiem w pozostałych kwestiach wizerunek sprawcy jest analogiczny. Warto również zauważyć, że w aktach sprawy II W 875/14 znajduje się również wydruk z przeglądarki fotografii (k. 7 tych akt), na którym oskarżony ma wprawdzie krótkie włosy (krótsze niż na fotogramach w niniejszej sprawie), jednak nie jest łysy, co wskazuje na niewiarygodność jego stwierdzenia, że przeważnie był obcięty na łyso.

Z kolei dowód dokumentarny w postaci wspomnianej informacji od pokrzywdzonego wskazuje na rodzaj i wartość paliwa zabranego przez oskarżonego, co również koresponduje z zeznaniami świadka K. R.. W konsekwencji opisane dowody stanowią zdaniem Sądu potwierdzenie okoliczności, iż to oskarżony D. Z. był w dniu 20 lutego 2014 r. na stacji paliw (...) przy ul. (...) w G. oraz dokonał zaboru mienia w postaci paliwa w ilości 101,44 litra o wartości 542,70 zł.

Przechodząc do omówienia dowodu w postaci wyjaśnień oskarżonego D. Z. wskazać należy, iż Sąd dał im wiarę jedynie w tej w części, w której korespondowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, były jasne, logiczne i konsekwentne.

W zakresie, w jakim wyjaśnienia oskarżonego odnosiły się do zarzucanego mu czynu polegającego na kradzieży telewizora wraz z prześcieradłem, Sąd uznał te wyjaśnienia za niemal w całości wiarygodne. Oskarżony nie kwestionował, że dokonał zaboru telewizora marki T. wraz z prześcieradłem na szkodę W. J. (1), zaś podane przez niego okoliczności popełnienia tego czynu znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności zeznaniach świadków W. J. (1) i A. K. oraz dowodach dokumentarnych. W tym zakresie Sąd ocenił wyjaśnienia oskarżonego jako spójne i logiczne, oskarżony w sposób szczery opisał zachowania jakich się dopuścił i dokonał tego w sposób zgodny z wersją wynikającą z pozostałego zebranego w sprawie materiału dowodowego. Oskarżony zakwestionował jedynie przyjęta w zarzucie i podaną przez pokrzywdzonego wartość telewizora, zaś jego zastrzeżenia w tym przedmiocie znalazły częściowe potwierdzenie i zostały zweryfikowane za pomocą wspomnianej już opinii

biegłego z zakresu wyceny ruchomości. Z drugiej jednak strony potwierdzenia nie znalazły ostatecznie twierdzenia oskarżonego, iż wartość telewizora została prawidłowo wyceniona przez pracowników lombardu, a więc na kwotę 400 zł (przeciwko przyjęciu takiego twierdzenia przemawiają nie tylko wnioski opinii biegłego, ale także wskazania doświadczenia życiowego, w świetle których osoby prowadzące lombardy udzielają pożyczek pod zastaw rzeczy w kwotach niższych niż realna wartość tych rzeczy, albowiem to wówczas, w przypadku nieodebrania rzeczy przez pożyczkobiorcę, mogą osiągnąć z tego tytułu dochód), a tym bardziej, aby telewizor mógł być warty góra 300 zł (oskarżony nie uzasadnił zresztą takiego twierdzenia).

Znacznie poważniejsze wątpliwości budzą wyjaśnienia oskarżonego D. Z. dotyczące drugiego z zarzucanych mu czynów, polegającego na kradzieży paliwa. Przede wszystkim były one niekonsekwentne, albowiem oskarżony w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia przedmiotowego czynu i co do zasady wyjaśnił w sposób zgodny z innymi dowodami, zaś na rozprawie nie przyznał się już do jego popełnienia. Zdaniem Sądu za wiarygodne należy uznać pierwsze wyjaśnienia oskarżonego w tym przedmiocie, albowiem są jasne, logiczne i współgrają z innymi dowodami. Z kolei wyjaśnienia złożone na rozprawie stanowią w ocenie Sądu przejaw wspomnianej już wyżej linii obrony oskarżonego, mającej na celu uniknięcie odpowiedzialności za przedmiotowy czyn.

W trakcie pierwszego przesłuchania oskarżony logicznie wyjaśnił, że w dniu 20 lutego 2014 r. był na (...) w G., pod którą pojechał samochodem marki D. (...) pożyczonym od kolegi T. U., i pojechał tam z zamiarem kradzieży paliwa, po czym zatankował paliwo do wcześniej przygotowanych trzech plastikowych pojemników, które były w bagażniku, o pojemności po 30 litrów. To ostatnie stwierdzenie nie koresponduje wprawdzie z innymi dowodami, w świetle których oskarżony dokonał wówczas zaboru nieco ponad 100 litrów paliwa, jednak jak sam oskarżony przyznał, miał kilka kradzieży na stacjach benzynowych i nie pamięta dokładnie wszystkich okoliczności, tak więc mógł nie pamiętać dokładnej pojemności zbiorników, do których nalewał paliwo. Co istotne, oskarżony po okazaniu mu wówczas wydruków (fotogramów) z zapisu monitoringu rozpoznał siebie, dodając nawet, że miał wtedy dłuższe włosy, zaś samochód nie miał założonych oryginalnych numerów rejestracyjnych i oryginalnie miał tzw. „czarne blachy”.

Na rozprawie oskarżony D. Z., nie przyznając się już do popełnienia przedmiotowego czynu, zaprzeczył, aby to on dokonał przedmiotowego czynu. Wskazał w szczególności, że po zapoznaniu się z aktami sprawy stwierdził, że to nie on znajduje się na fotogramach z zapisu monitoringu, jak jednak już wyżej wskazano, zdaniem Sądu twierdzenia oskarżonego, iż wygląd osoby uwidocznionej na tych fotogramach, zwłaszcza jej fryzura, nie odpowiadają wizerunkowi oskarżonego, nie zasługują na uwzględnienie. Nielogiczne są wyjaśnienia oskarżonego złożone na rozprawie, iż w niniejszej sprawie wcześniej nie zapoznawał się ze zdjęciami, albowiem z protokołu jego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego wynika jednoznacznie, że wówczas okazano mu fotogramy i rozpoznał on na nich siebie oraz podał szereg dalszych okoliczności zdarzenia, korespondujących z innymi dowodami. Podobnie nielogiczne i niezgodne z treścią poprzedniego protokołu jego przesłuchania są podane przez D. Z. na rozprawie tłumaczenia, iż protokół nie był mu wówczas odczytywany, że był w szoku i wszystko szybko się działo, co w domyśle miało zapewne wpłynąć na treść jego wcześniejszych wyjaśnień, podczas gdy jego pierwsze wyjaśnienia są jasne i logiczne. Innymi słowy oskarżony nie był w stanie logicznie wytłumaczyć, dlaczego jego pierwsze wyjaśnienia nie miały polegać na prawdzie. Wskazywał również, że przyznając się wcześniej do popełnienia przedmiotowego czynu popełnił błąd, ponieważ na tej samej stacji benzynowej wcześniej dokonał kradzieży paliwa oraz że wielokrotnie dokonał kradzieży paliwa i w tamtym czasie praktycznie codziennie były mu przedstawiane zarzuty takiego czynu, co w domyśle miało zapewne doprowadzić do omyłkowego, niejako automatycznego przyznania się w niniejszej sprawie, jednak chwilę później oskarżony stwierdził odmiennie, że czynów tych nie było jednak tak dużo i wskazał, że było ich sześć i za wszystkie został skazany jako za wykroczenia, zaś jednoznaczny i szczegółowy charakter pierwszych wyjaśnień oskarżonego przeczy tezie, aby mogły być one wynikiem omyłki.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd uznał, iż oskarżony D. Z. dopuścił się popełnienia obu zarzucanych mu czynów, przy czym Sąd w opisie pierwszego z nich, w konsekwencji wniosków opinii biegłego, odmiennie ustalił wartość skradzionego mienia na kwotę 698,09 zł, zaś w przypadku drugiego z czynów zawarł

dotatkowe ustalenie, iż siedziba pokrzywdzonej spółki znajduje się w K., pominięte w zarzucie postawionym oskarżonemu.

Zdaniem Sądu nie budzi wątpliwości możliwość przypisania oskarżonemu D. Z. winy w odniesieniu do obu przypisanych mu czynów. W toku postępowania nie ujawniły się wątpliwości odnośnie stanu zdrowia psychicznego i poczytalności oskarżonego w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów. W konsekwencji należy uznać, iż oskarżony jako osoba dorosła i w pełni poczytalna z pewnością zdawał sobie sprawę z charakteru popełnionych przez siebie czynów i miał możliwość pokierowania swoim postępowaniem. Ponadto, biorąc pod uwagę powszechny charakter przestępstwa kradzieży i uprzednią karalność oskarżonego za podobne czyny, bez wątpienia zdawał on sobie sprawę, iż zachowania, których się dopuścił, miały charakter przestępstwa.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że oskarżony D. Z. w przypadku obu czynów działał umyślnie, w formie zamiaru bezpośredniego, każdorazowo chcąc dokonać zaboru cudzego mienia w celu przywłaszczenia, co wynika jednoznacznie z ustalonego sposobu zachowania oskarżonego.

Sąd przychylił się do wskazanej przez oskarżyciela publicznej kwalifikacji prawnej obydwu czynów przypisanych oskarżonemu. Zarówno pierwszy, jak i drugi czyn przypisany oskarżonemu należy zakwalifikować jako występki kradzieży określony w art. 278 § 1 kk. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż oskarżony D. Z. zabrał w celu przywłaszczenia cudze rzeczy ruchome w postaci telewizora (...) m-ki T. i prześcieradła o łącznej wartości 668,09 zł oraz paliwa w ilości 101,44 litra o łącznej wartości 542,70 zł, zaś każda ze wskazanych rzeczy stanowi rzecz ruchomą w rozumieniu przepisów kodeksu karnego z uwagi na treść art. 115 § 9 kk. W obu przypadkach wartość przedmiotu kradzieży przekracza przy tym 1/4 minimalnego wynagrodzenia, w związku z czym czyny te stanowią występkę kwalifikowaną z art. 278 § 1 kk, nie zaś wykroczenia kwalifikowane z art. 119 § 1 kw.

Uznając oskarżonego za winnego popełnienia wskazanych wyżej czynów, w przypadku czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku Sąd wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś w przypadku czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku karę 5 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie Sądu kary w takiej wysokości są odpowiednie i stosowne do treści art. 53 § 1 kk ich rozmiar nie przekracza stopnia winy oskarżonego oraz uwzględnia stopień społecznej szkodliwości każdego z popełnionych przez oskarżonego czynów, jak również pozwoli na osiągnięcie celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec oskarżonego oraz potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W kwestiach dotyczących wymiaru kary przede wszystkim wskazać należy, iż wobec wejścia z dniem 01 lipca 2015 r. w życie przepisów ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 396) i w związku z tym znacznych zmian stanu prawnego konieczne było rozważenie zastosowania w niniejszej sprawie art. 4 § 1 kk, zgodnie z którym jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Zdaniem Sądu należy uznać, że o ile same przepisy art. 278 § 1 kk nie uległy zmianie, o tyle zmiany innych przepisów mających wpływ na treść rozstrzygnięcia co do kary w niniejszej sprawie i porównanie brzmień tych przepisów w dacie popełnienia czynów przez oskarżonego oraz w dacie orzekania prowadzą do wniosku, iż stan prawny w chwili orzekania w niniejszej sprawie jest dla oskarżonego mniej korzystny od stanu prawnego obowiązującego w czasie popełnienia przez niego omawianych wyżej przestępstw. W związku z tym Sąd zastosował przepisy w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynów, tj. odpowiednio w dniach 13 lutego 2013 r. i 20 lutego 2014 r. Względniejsze dla oskarżonego pozostają przede wszystkim obowiązujące w dacie popełnienia czynów regulacje dotyczące zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, bowiem od dnia 01 lipca 2015 r. możliwe jest zgodnie z treścią art. 69 § 1 kk zawieszenie wykonania jedynie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nie przekraczającym roku, podczas gdy wcześniej obowiązujące przepisy dopuszczały zawieszenie kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat, a ponadto w obecnie obowiązującym stanie prawnym możliwe jest warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności jedynie wobec sprawy, który w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności (oskarżony warunku tego nie spełnia), zaś przepisy obowiązujące przed dniem 01 lipca 2015 r. warunku takiego nie przewidywały. Ta ostatnia okoliczność miała decydujące znaczenie dla zastosowania przez Sąd

art. 4 § 1 kk i uwzględnienia w niniejszej sprawie stanu prawnego obowiązującego w dacie popełnienia przestępstw, tj. w kształcie obowiązującym przed dniem 01 lipca 2015 r.

Jako okoliczność wpływającą na zaostrzenie sądowego wymiaru obydwu kar wymierzonych oskarżonemu Sąd uwzględnił przede wszystkim okoliczność, iż oskarżony D. Z. był uprzednio kilkukrotnie karany, i to we wszystkich przypadkach za podobne przestępstwa przeciwko mieniu. Wskazać należy również, iż oskarżony nie podjął w istocie żadnych działań mających na celu naprawienie szkód wyrządzonych drugim z przypisanych mu czynów, zaś pokrzywdzony pierwszym z przypisanych oskarżonemu czynów odzyskał utracone mienie z przyczyn niezależnych od oskarżonego.

Okolicznością łagodzącą dotyczącą sądowego wymiaru kary wymierzonej za czyn przypisany oskarżonemu w ramach czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku jest przyznanie się przez oskarżonego do winy i złożenie w tym zakresie obszernych wyjaśnień oraz wyrażenie skruchy. Odnośnie obydwu kar okolicznością łagodzącą jest stosunkowo niewysoka wartość mienia będącego przedmiotem kradzieży, a także okoliczność, iż pokrzywdzony W. J. (1) odzyskał ukradzione mienie w całości, co ma wpływ na ocenę skutków tego czynu i w konsekwencji na ocenę stopnia społecznej szkodliwości przedmiotowego czynu, jak już jednak wskazano, nastąpiło to z przyczyn niezależnych od oskarżonego.

Przy uwzględnieniu powyższych okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu wskazane wyżej kary. Podkreślić należy, iż przestępstwo z art. 278 § 1 kk w świetle treści przepisów obowiązujących w datach popełnienia czynów przypisanych oskarżonemu jest zagrożone karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. W tej sytuacji żadna z wymierzonych oskarżonemu kar, w istocie nieznacznie jedynie przekraczających minimalny, ustawowy wymiar kary za przypisane oskarżonemu przestępstwa, nie może być uznana za nadmiernie surową i niewspółmierną do charakteru popełnionych przez oskarżonego czynów i stopnia jego winy.

Sąd połączył orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary pozbawienia wolności i przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w dniu 20 lutego 2014r. wymierzył oskarżonemu D. Z. karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd mógł wymierzyć oskarżonemu karę łączną w wysokości od 6 miesięcy pozbawienia wolności (wyższa z podlegających łączeniu kar) do 11 miesięcy pozbawienia wolności (suma łączonych kar jednostkowych). Sąd określając wymiar kary łącznej zastosował zasadę asperacji czy innymi słowy częściowej absorpcji, mając na uwadze, iż pomiędzy obydwoma przypisanymi oskarżonemu przestępstwami istnieje związek przedmiotowy – są to przestępstwa skierowane przeciwko mieniu i kwalifikowane z tego samego przepisu, jednak z drugiej strony popełnione zostały na szkodę dwóch różnych pokrzywdzonych, tak więc nie istnieje pomiędzy nimi związek podmiotowy. Ponadto ograniczony jest także związek czasowy pomiędzy tymi przestępstwami, albowiem drugie z nich zostało popełnione po upływie ponad roku od dnia popełnienia pierwszego przestępstwa (wykluczało to również zastosowanie instytucji ciągu przestępstw z art. 91 § 1 kk). Przede wszystkim ta ostatnia okoliczność przemawiała zdaniem Sądu przeciwko zastosowaniu względem oskarżonego zasady pełnej absorpcji. Uwzględniając wskazane wyżej okoliczności Sąd wymierzył wspomnianą karę łączną uznając, iż wymienione okoliczności mają należyte odzwierciedlenie w jej wysokości.

Analizując przesłanki określone w art. 69 § 1 i 2 kk Sąd doszedł do wniosku, iż właściwości i warunki osobiste oskarżonego D. Z., jego dotychczasowy sposób życia i kilkukrotna karalność przemawiają za uznaniem, że nie zaistniały przesłanki do zastosowania wobec oskarżonego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, nawet pomimo tego, że zastosowanie takiej instytucji w świetle brzmienia przepisów obowiązujących w dacie czynów i przyjętych ze wskazanych wyżej względów przez Sąd teoretycznie było możliwe. Sąd stoi na stanowisku, iż wymierzenie oskarżonemu D. Z. kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie byłoby wystarczające dla zagwarantowania, że oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego i nie powróci na drogę przestępstwa, skoro dotychczasowo orzekane wobec oskarżonego kary, w tym także kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, okazały się bezskuteczne, skoro oskarżony powrócił raz jeszcze do przestępstwa. W efekcie Sąd jednoznacznie negatywnie ocenił prognozę kryminologiczną względem oskarżonego i nie

zastosował wobec niego wskazanego wyżej środka probacyjnego, uznając, iż nie gwarantowałyby to osiągnięcia celów stojących przed karą.

Sąd na podstawie art. 46 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w dniu 20 lutego 2014 r., wobec skierowania wniosku o naprawienie szkody przez pokrzywdzonego i związanej z tym obligatoryjności takiego rozstrzygnięcia, orzekł wobec oskarżonego D. Z. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przypisanym mu w punkcie II wyroku w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego (...) Oddział w Polsce z siedzibą w K. kwoty 542,70 zł.

Ponadto na podstawie art. 230 § 2 kpk Sąd nakazał zwrócić pokrzywdzonemu Stacji Paliw (...) w G. przy ul. (...) dowód rzeczowy w postaci płyty CD z zapisem monitoringu, opisany w wykazie dowodów rzeczowych nr 23/14 pod pozycją 1, albowiem wobec zakończenia postępowania stał się on zbędny i należy go zwrócić osobie uprawnionej.

Sąd orzekł również o kosztach procesu. Przede wszystkim na mocy stosownych przepisów zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokat M. S. kwotę 1.136,52 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu D. Z.. Z kolei na podstawie art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, pomimo wydania wyroku skazującego, Sąd zwolnił oskarżonego D. Z. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłaty. Sąd uznał, iż aktualna sytuacja finansowa oskarżonego, który nie posiada majątku i przebywa w warunkach penitencjarnych, a przez to nie osiąga aktualnie dochodów, przemawia za przyjęciem, że wyłożenie tych kosztów byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe.

SSR Andrzej Haliński

Sygn. akt II K 729/14

Z/:

1. (...)
2. (...)
3. (...)

G., dnia 14.02.2016 r.

(...)